

Blokowisko wypiera domy jednorodzinne

W Białymstoku przy ul. Wiejskiej kolejne blokowisko wypiera domy jednorodzinne. Inwestorzy twierdzą, że ich ostateczna zagłada to tylko kwestia ceny.

Jeszcze kilka lat temu po lewej stronie ul. Wiejskiej (patrząc od strony ul. Pogodnej), zaraz za Politechniką Białostocką, rozciągał się sielski krajobraz usiany bardziej lub mniej okazałymi jednorodziennymi domami. Większość stała frontem do ulicy, niektóre tuż przy jezdni. Wszystkie zatopione w zieleni, ogrody na tyłach posesji ciągnęły się aż do ul. Prostej, równoległej do Wiejskiej.

Dziś z kilkunastu domów zostało około dziesięciu, ale tylko kilka z nich jest zamieszkałych (zresztą niektóre to dosyć okazałe posiadłości). Inne są składowiskiem materiałów budowlanych albo rozbebeszone od środka strasząc wymarłymi oknami. Za to na Wiejską wprowadzają się już nowi lokatorzy. Oczywiście nie do domków, ale do bloków Markbudu, które wyrosły na tyłach starych domostw. Budowa dwóch z nich jest już całkowicie zakończona, właśnie powstaje trzeci (najbliżej Apokalipsy), w którym do kupienia zostały dwa ostatnie mieszkania. W planach jest jeszcze czwarty z 40 lokali (po lewej stronie od budynku ze sklepem Mlekovitka). Będzie gotowy w pierwszej połowie 2008 r.

Gazeta Wyborcza

